



Warszawa, dnia 10.04.2013 r.

## MINISTER ŚRODOWISKA

BMzk-070-369/14024/13/MK

**Szanowny Pan**  
**Mariusz Orion Jędrysek**  
**Posel na Sejm RP**

W odpowiedzi na wystąpienie przysłane w piśmie z dnia 27 marca 2013 r., dotyczące budowy fermy norek w miejscowości Brzeście (gmina Żurawina), przekazuję w załączeniu stanowisko dotyczące przedmiotowego zagadnienia.

  
Zupa Minister  
Sekretarz Stanu  
Stanisław Cichowski

Stanowisko Ministra Środowiska do wystąpienia Posła Mariusza Oriona Jędryska z dnia  
27 marca 2013 roku, w sprawie *budowy fermy norek w miejscowości  
Brzeście (gmina Żurawina)*

Na wstępie pragnę poinformować, że ze względu na towarzyszący przedmiotowej inwestycji silny konflikt społeczny od połowy marca br. do organów administracji, w tym do resortu środowiska, wpływają liczne protesty przeciwko jej realizacji. Osoby zgłaszające sprzeciw wskazują na wątpliwości związane z negatywnym oddziaływaniem przedsięwzięcia na środowisko. W niektórych pismach podano informacje, z których wynika możliwość wystąpienia nieprawidłowości towarzyszących wydawaniu przez Wójta Gminy Żurawina decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach z dnia 21 kwietnia 2011 r. dla przedsięwzięcia pn. „Budowa fermy norek Dział Specjalny – Skoczek”.

W związku z powyższym, Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska na podstawie art. 76 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2008 Nr 199, poz. 1227 ze zm.) skierował w dniu 22 marca 2013 r. wniosek do Wójta Gminy Żurawina o przekazanie kompletnych akt sprawy, zakończonej wymienioną wyżej decyzją. W oparciu o wskazany przepis Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska, w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości w zakresie wydawania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach przez wójta, może skierować do właściwego organu wystąpienie, którego treścią może być w szczególności wniosek o stwierdzenie nieważności tej decyzji. Przedmiotem wniosku może być również inne żądanie (takie jak np. wniosek o wznowienie postępowania). Po przeanalizowaniu akt sprawy podstawę dalszego działania może stanowić ewentualne stwierdzenie naruszenia prawa. W przypadku decyzji ostatecznej zastosowanie jednego z trybów nadzwyczajnych postępowania jest możliwe pod warunkiem, że stwierdzone naruszenie prawa wypełnia ściśle określone przesłanki, wskazane w przepisach ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2013.267 j.t.).

Podkreślić należy, że w czasie przygotowywania niniejszego stanowiska nie wpłynęła jeszcze odpowiedź z Gminy Żurawina. Oznacza to, że niniejsze wyjaśnienia mogą być oparte jedynie na posiadanych obecnie informacjach o inwestycji. W związku z tym, w przypadkach kiedy przygotowanie pełnej odpowiedzi wymaga przeanalizowania kompletnych akt sprawy, czy też uzyskania dodatkowych wyjaśnień, w późniejszym terminie zostanie dla Pana posła przygotowana uzupełniająca informacja o wynikach przeprowadzonych analiz lub o podjętych w sprawie dalszych działaniach.

Odnosząc się do sugestii wstrzymania prowadzonych w związku z inwestycją robót budowlanych należy zwrócić uwagę, że jeżeli inwestor dysponuje ostateczną decyzją o pozwoleniu na budowę, i trwałość tej decyzji nie została w żaden sposób wzruszona to

oznacza, że nabył on prawo do rozpoczęcia i prowadzenia robót budowlanych w sposób zgodny z uzyskanymi pozwoleniami. Wstrzymanie robót budowlanych może nastąpić w tej sytuacji albo w oparciu o decyzję samego inwestora (w przypadku gdyby dążył on np. do zawarcia ugody z protestującymi) lub też w oparciu o postanowienie właściwego organu budowlanego (np. w sytuacji określonej w art. 50 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. *Prawo budowlane* (Dz. U. z 2010 r. Nr 243; poz. 1623 ze zm.).

#### Ad. 1.

Nawiązując do zgłoszonych w interpelacji wątpliwości co do treści postanowienia Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska we Wrocławiu z dnia 18.03.2011r., znak: WOOS.4242.89.2011.KZ.1, po zapoznaniu się z treścią tego rozstrzygnięcia należy stwierdzić, że nie zawiera ono ani w sentencji, ani w uzasadnieniu żadnej sugestii związanej z tym, że przedsięwzięcie mogłoby być korzystne dla środowiska, a niekontrolowane rozprzestrzenianie się norek mogłoby mieć korzystny wpływ na faunę regionu. Co więcej należy podkreślić, że wbrew temu twierdzeniu przedmiotowe rozstrzygnięcie zawiera liczne warunki, mające na celu zminimalizowanie negatywnego oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko na etapie jego realizacji i eksploatacji, w tym określone zostały rozwiązania mające na celu zapobieganie przedostania się do środowiska norek hodowanych na fermie. Uzasadnienie postanowienia zawiera informację o szkodliwości przedostania się hodowanych norek amerykańskich do środowiska, jako obcego gatunku inwazyjnego, co przesądziło o konieczności wyeliminowania tego rodzaju oddziaływania poprzez zastosowanie niezbędnych działań minimalizujących.

Zgodzić należy się natomiast z informacją o tym, że w niektórych krajach Europy Zachodniej wprowadzono zakaz hodowli norek (m. in. Holandia, gdzie zakaz hodowli ma obowiązywać od roku 2024) lub nałożono na inwestorów obowiązki związane z zapewnieniem zwierzętom odpowiednich warunków bytowania (np. większej przestrzeni przypadającej na jednego osobnika i dostępu do zbiornika wodnego, umożliwiającego norce pływanie - zgodnie z prawodawstwem włoskim). Zagadnienie to wykracza jednak poza sferę postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko konkretnego przedsięwzięcia, możliwego do realizacji według obecnie obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej prawa.

Niemniej można oczekiwać, że tak intensywny protest, jaki wystąpił w związku z budową fermy w Brześciu, może stanowić dla instytucji zaangażowanych w proces stanowienia prawa w Polsce bodziec do rozważenia zmiany prawa. Osoby zgłaszające zastrzeżenia wobec tej inwestycji, niejednokrotnie podkreślają bowiem, że ich protest dotyczy także możliwości prowadzenia hodowli norek w Polsce w ogóle lub w warunkach w jakich ma to teraz miejsce. Dodać można, że w obecnej sytuacji część przedsięwzięć podejmowanych w związku z hodowlą norek może wynikać z przenoszeniem tego typu działalności przez podmioty zagraniczne państw, w których obowiązuje lub jest spodziewany zakaz hodowli, do Polski, jako kraju o względnie korzystnych i mało restrykcyjnych regulacjach prawnych.

Odnosząc się do szkód, które może wywołać w środowisku obecność i rozprzestrzenianie się norki amerykańskiej jako obcego, inwazyjnego gatunku, a także kwestii związanych z tymi szkodami kosztów pragnę wyjaśnić, co następuje. Norka amerykańska ma zgodnie z prawodawstwem polskim status gatunku łownego, bez określonego okresu ochronnego. Co więcej działania mające na celu redukcję liczebności dziko występujących populacji norek amerykańskich, a co za tym idzie ograniczenia skutków ich występowania w środowisku, są podejmowane m. in. przez ośrodki naukowe i instytucje zajmujące się ochroną środowiska. Eliminacja norki amerykańskiej jest nieraz elementem prowadzenia czynnej ochrony gatunkowej zwierząt, w tym ptaków na obszarach gdzie przeprowadza się ich reintrodukcję lub też gdzie są one przedmiotami ochrony. Jako przykład obecnie realizowanych projektów można wskazać koordynowany przez Instytut Biologii Ssaków PAN w Białowieży projekt „Polskie Ostoje Ptaków”, prowadzony w pięciu Parkach Narodowych (Biebrzańskim, Drawieńskim, Narwiańskim, Słowińskim oraz Parku Narodowym Ujścia Warty), w ramach którego aktywna ochrona ptaków wodno-błotnych na obszarach o wysokim znaczeniu przyrodniczym osiągnięta jest między innymi poprzez ograniczenie liczebności drapieżnych inwazyjnych gatunków obcych, szczególnie norki amerykańskiej i szopa pracza. Projekt jest finansowany ze środków Komisji Europejskiej i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach programu Life+, a jego całkowity koszt (obejmujący poza wydatkami związanymi z eliminacją norek także inne działania) wynosi 6 879 397 zł. Innym przykładem może być prowadzony przez Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków projekt „Czynna ochrona zagrożonych gatunków awifauny wysp na obszarze OSOP Dolina Środkowej Wisły: kontynuacja” również współfinansowany ze środków UE i dofinansowany ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (koszt całkowity projektu: 4 711 816 zł)

Podobnie jak wskazał Pan poseł w interpelacji w odniesieniu do akcji podejmowanych w innych państwach, podane powyżej przykłady dotyczą działań finansowanych ze środków publicznych, realizowanych w celu ograniczenia skutków obecności w środowisku gatunku inwazyjnego.

Przechodząc na poziom pojedynczego przedsięwzięcia, podejmowanego przez prywatnego inwestora, należy zwrócić uwagę, że po przeprowadzeniu postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko w decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach na inwestora nakładane są obowiązki, mające na celu ograniczenie oddziaływania inwestycji na środowisko. Koszty wykonania nałożonych obowiązków ponosi inwestor. Przenosząc ową zasadę na grunt przedmiotowego postępowania i odnosząc ją, zgodnie z pytaniem sformułowanym w interpelacji, do treści postanowienia uzgadniającego warunki realizacji fermy norek w miejscowości Brzeście należy stwierdzić, że na inwestora nałożono obowiązek zabezpieczenia terenu inwestycji przed możliwością przedostania się do środowiska osobników norek hodowanych i zabijanych na terenie fermy. Postanowienie z dnia 18 marca 2011 roku zawiera warunek wykonania wokół całego terenu szczelnego ogrodzenia wkopanego w grunt na głębokość minimum 50 cm. Organ

ochrony środowiska uznał, że powinno to wyeliminować zagrożenie i szkody powodowane ewentualnymi ucieczkami zwierząt poza teren fermy.

W oparciu o posiadane na tym etapie dane nie ma możliwości przedstawienia Panu posłowi wiarygodnej kalkulacji ekonomicznej, odnoszącej się do szkód (w środowisku bądź też odnoszących się do życia okolicznych mieszkańców) wynikających z zakładanego wystąpienia ucieczek zwierząt z fermy realizowanej w miejscowości Brzeście. Należy zwrócić uwagę, że wykonanie takiej kalkulacji wymagałoby przyjęcia bardzo niepewnych założeń, co do „poziomu i intensywności ucieczek” w danym okresie czasu, czy też możliwości przeżycia i rozprzestrzenienia się zwierząt w środowisku. Przy tak niepewnych danych wyjściowych wyniki takiej kalkulacji byłyby dalece dyskusyjne. Wydaje się jednak, że podobna kalkulacja, wykazująca koszty zewnętrzne omawianej działalności, mogłaby zostać sporządzona przez zespół ekspertów (ekonomia/biologia) w oparciu o dane pochodzące z obszarów sąsiadujących z działającymi już fermami. Z uwagi jednak na znaczny zakres danych, których zebranie w wiarygodny sposób wymagałoby znacznego nakładu czasu i pracy ekspertów, temat taki mógłby zostać podjęty przez ośrodek naukowy. Obecnie nie dysponujemy jednak informacjami, które wskazywałyby, że podobny projekt badawczy jest realizowany i można przytoczyć jego wyniki.

#### **Ad.2.**

W związku z pytaniem o ewentualne uniemożliwienie lub też ograniczenie w wyniku realizacji inwestycji rozbudowy miasta Wrocławia, znajdującego się w bliskiej odległości od miejsca realizacji przedsięwzięcia, czy też uczynienia okolic Wrocławia mniej atrakcyjnymi pod względem inwestycyjnym, należy w pierwszej kolejności podkreślić konieczność i rolę planowania przestrzennego. To właśnie miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego są dokumentami mającymi znaczenie prawne, w których samorządy winny zabezpieczać interesy swoje i swoich obywateli, a także dbać o zapewnienie możliwości realizacji pożądaných kierunków rozwoju.

Właściwego planowania przestrzennego nie mogą zastąpić pozwolenia udzielane inwestorom (ani decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach, ani pozwolenie na budowę). Zaznaczyć należy, że w obowiązującym porządku prawnym, odmowa zgody na realizację przedsięwzięcia możliwa jest w przypadku wystąpienia niezgodności z ustaleniami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (art. 80 ust. 2 *ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko*). Rolą postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko jest określenie w kończącej ją decyzji warunków, które zapewnią zminimalizowanie negatywnego oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko. Jednocześnie sama decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach nie przesądza o możliwości realizacji przedsięwzięcia, a jedynie umożliwia inwestorowi ubieganie się o decyzje wykonawcze (np. pozwolenie na budowę). Badanie celowości realizacji inwestycji danego typu w określonej lokalizacji powinno



zależnie być analizowane w ramach planowania przestrzennego i nie może być przedmiotem badania w postępowaniu w sprawie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.

Niemniej, w oparciu o dostępne materiały dotyczące fermy realizowanej w miejscowości Brzeście, można stwierdzić, że inwestycja znajduje się w odległości około 10 km od Wrocławia. Nie wydaje się prawdopodobne, aby mogła ona zagrozić bezpośrednio rozbudowie miasta i planom inwestycyjnym samego Wrocławia. Spodziewać się można raczej, że działanie fermy norek, będzie definiowało przestrzeń i warunki jej wykorzystania w znacznie bliższym sąsiedztwie inwestycji i w okolicy miejscowości Brzeście. Według dostępnego obecnie opisu przedsięwzięcia planowane jest ono w otoczeniu terenów wykorzystywanych rolniczo i taki sposób ich wykorzystania powinien być nadal możliwy. Jednocześnie podkreślić należy, że, jak wynika z dostępnych dokumentów, w postępowaniu stwierdzono brak obowiązującego na terenie objętym przedsięwzięciem *mpzp*. Skoro tak, to nie było również podstawy, aby odmówić inwestorowi wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach ze względu na niezgodność z planowanymi kierunkami rozwoju gminy. Dodać można, odnosząc się do informacji wynikających z protokołu ze spotkania mieszkańców gminy, że podstawy do takiej odmowy nie stanowi studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy, które zgodnie z art. 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2012 r. poz. 647 ze zm.) nie jest aktem prawa miejscowego, a jego ustalenia wiążą jedynie organy gminy przy sporządzaniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

#### **Ad 3.**

W odpowiedzi na pytanie dotyczące zagrożenia mikrobiologicznego dla ludzi i środowiska stwierdzić można, że wydana w sprawie decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach była, zgodnie z art. 77 ust. 1 pkt. 2 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, poprzedzona pozytywną opinią właściwego w tym zakresie organu Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Podnoszona w interpelacji kwestia zagrożenia powodowanego niezgodnym z wymogami sanitarnymi składowaniem ciał oskórowanych zwierząt opisuje sytuację, gdy dochodzi do sprzecznych z prawem działań inwestora, co w razie ich faktycznego wystąpienia powinno stać się przedmiotem kontroli właściwej inspekcji. Na etapie poprzedzającym realizację przedsięwzięcia brak jest podstawy prawnej, która uzasadniałaby rozstrzygnięcie w danej sprawie przez organy administracji w oparciu o założenie, że inwestor będzie prowadził działalność w sposób pozostający w sprzeczności z przepisami prawa.

#### **Ad. 4, 5 i 6.**

Pytania numer 4, 5 i 6 dotyczą wątpliwości związanych z dokonaniem, głównie przez organ ochrony środowiska uzgadniający w toku postępowania warunki realizacji inwestycji, właściwych analiz odnoszących się do emisji i innych oddziaływań mogących mieć wpływ na środowisko

i zdrowie ludzi. Biorąc pod uwagę warunki określone w postanowieniu wydanym w dniu 18 marca 2011 r. przez RDOŚ we Wrocławiu oraz treść jego uzasadnienia można stwierdzić, że organ badał możliwość negatywnego oddziaływania związanego z emisją substancji takich jak pył zawieszony, CO, benzen, węglowodory alifatyczne i aromatyczne, NO<sub>2</sub>, SO<sub>2</sub>, NH<sub>3</sub>. Organ stwierdził, że funkcjonowanie przedsięwzięcia nie spowoduje przekroczenia dopuszczalnych wartości ww. substancji poza terenem, do którego inwestor posiada tytuł prawny.

Organ ochrony środowiska nałożył także w postanowieniu warunek (pkt. II.11) mający na celu m. in. ograniczenie uciążliwości zapachowej fermy, aczkolwiek z uwagi na brak obowiązujących norm prawnych dotyczących odorów, prawdopodobnie nie przeprowadzono równie głębokiej analizy tego typu oddziaływania, jak miało to miejsce w przypadku pozostałych typów zanieczyszczeń powietrza.

Dodać można, że w postępowaniu w sprawie oceny oddziaływania na środowisko zapewnić należy przede wszystkim, aby przewidywane oddziaływania ze strony przedsięwzięcia nie powodowały przekroczenia obowiązujących norm. Kwestie zagrożenia chorobami jakie u ludzi wywołują zanieczyszczenia powietrza nie są więc bezpośrednio przedmiotem tego postępowania. Jednak biorąc pod uwagę fakt, że normy dotyczące określonych typów zanieczyszczeń ustalane są w porozumieniu z Ministrem właściwym do spraw zdrowia należy przyjąć, że organy administracji, zapewniając dotrzymanie norm ochrony środowiska, zapewniają tym samym odpowiedni poziom bezpieczeństwa dla zdrowia ludzi.

#### **Ad. 7.**

Odnosząc się do pytania o uwzględnienie w postanowieniu Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska we Wrocławiu z dnia 18 marca 2011 roku problemu związanego z ekspansywnością nerek uciekających z ferm oraz bliskiego sąsiedztwa rzeki Ślęży, jako dogodnego dla tych zwierząt korytarza migracyjnego, opierając się na zapisach postanowienia należy stwierdzić, że problem ten był rozpatrywany. Organ postanowił nałożyć na inwestora obowiązek mający na celu ograniczenie możliwości wystąpienia ucieczek z fermy i uznał, że nałożony warunek zapewni wyeliminowanie zagrożenia. Biorąc zaś pod uwagę projektowany Specjalny Obszar Ochrony siedlisk Natura 2000 Ludów Śląski PLH020073, położony w odległości ok. 6,5 km od miejsca realizacji inwestycji, można w oparciu o dostępne dane stwierdzić, że przedmiotami jego ochrony są siedliska łąkowe, na które przedmiotowe przedsięwzięcie nie będzie oddziaływać.

#### **Ad. 8, 9 i 10**

Nawiązując do zagadnień, o których mowa w protokole ze spotkania mieszkańców gminy Żórawina z dnia 22 marca br., związanych z niecisłościami w raporcie o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko, a także z zastrzeżeniami co do prawidłowości przeprowadzonego postępowania w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach oraz kwestii zasięgu oddziaływania inwestycji, zajęcie jednoznacznego stanowiska w tym zakresie nie jest

możliwe bez analizy kompletnych akt sprawy (na których przekazanie do GDOŚ z Urzędu Gminy Żórawina oczekujemy). Ich analiza pozwoli poczynić dalsze ustalenia, a przede wszystkim pozwoli zbadać, czy w przedmiotowym postępowaniu doszło do naruszenia prawa. Dodać jednak należy, że o ile nieścisłości raportu mogą stanowić podstawę działań zmierzających do reformacji decyzji w przypadku rozpatrywania odwołania przez organ II instancji, to jednak nie stanowią one wystarczającej przesłanki do wzruszenia trwałości decyzji, która stała się już ostateczna.

#### Ad. 11

W oparciu o obecnie posiadane dane na temat przedsięwzięcia i postępowania w sprawie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, wniosek o potrzebie skierowania sprawy pod ocenę CBA lub NIK wydaje się przedwczesny. Sama treść rozstrzygnięć wydanych w związku z oceną oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko nie potwierdza, aby w sprawie miało miejsce działanie o charakterze przestępczym. Jednocześnie nie można wykluczyć pewnych nieprawidłowości w przeprowadzonym postępowaniu, w związku z czym po otrzymaniu akt sprawy Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska sprawdzi, czy w przedmiotowym przypadku są podstawy np. do skierowania do właściwego organu wniosku o stwierdzenie nieważności decyzji z dnia 21 kwietnia 2011 roku, na podstawie art. 76 *ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko*.

W omawianej sprawie, ze względu na zaistniały konflikt społeczny, ważne wydaje się przede wszystkim znalezienie możliwości jego rozwiązania. Być może, sprawa oceny oddziaływania tego przedsięwzięcia na środowisko będzie mogła być rozpatrzona ponownie (w przypadku zastosowania ewentualnych nadzwyczajnych trybów postępowania) lub też dla lokalnych liderów okaże się możliwe doprowadzenie do jakiejś formy ugody pomiędzy inwestorem, a mieszkańcami gminy. Pozostaje również wyrazić żal, że z jakichś przyczyn konflikt społeczny pojawił się dopiero w około dwa lata po wydaniu decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Z treści wydanej w przedmiotowej sprawie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach wynika tymczasem, że w toku postępowania był wyznaczony termin 21 dni na składanie uwag i wniosków w ramach udziału społeczeństwa. Dużo właściwsze i prostsze byłoby rozwiązywanie podnoszonych w ramach protestu problemów na etapie postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko.

Zap. Minister  
Sekretarz Stanu  
Stanisław Gawlicz